

## *WPROWADZENIE*

### *KU NOWYM FORMOM ŻYCIA LOKALNEGO*

Z wielką przyjemnością zapraszam Czytelników dwóch poprzednich tomów „Oblicz lokalności” do lektury ostatniego, trzeciego, tomu z serii wydawniczej „Oblicza lokalności”; zapraszam do lektury również tych, którzy poprzednich tomów nie znają, a są zainteresowani nowymi zjawiskami zachodzącymi w Polsce Lokalnej lub bogactwem form społecznych i kulturowych powstałych pod wpływem i przy współudziale procesów zachodzących w skali europejskiej i globalnej.

Trzeci, ostatni tom „Oblicz lokalności”, w odróżnieniu od dwóch poprzednich zogniskowanych na problematyce szeroko pojmowanej przeszłości lokalnej i teraźniejszości lokalnej, ma w podtytule „Ku nowym formom życia lokalnego” (trawestacja określenia Stanisława Ossowskiego). Innymi słowy, na różne sposoby jest „zorientowany na przyszłość” i zogniskowany na tym wszystkim, co badacze i uczestnicy wydarzeń i procesów uznają za nowe, innowacyjne, dopiero powstające czy będące zwiastunem przyszłych struktur społecznych, kodów kulturowych czy przekształceń cywilizacyjnych.

Tym trzecim tomem chciałabym wraz ze współautorami z jednej strony zakończyć wieloletni cykl prowadzonych przeze mnie seminariów w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, z drugiej – zamknąć wydawany od kilku lat przez IFIS PAN i redagowany przeze mnie „tryptyk lokalny”, poświęcony różnym zjawiskom i procesom zachodzącym we współczesnej Polsce Lokalnej.

Pragnęłabym – pozwolę tutaj sobie na nieco osobisty ton – zamknąć pewien okres prac Zespołu Badań nad Zmianą Społeczną i Tradycją

IFIS PAN, okres poświęcony kulturowemu wymiarowi przekształceń Polski Lokalnej i zapowiedzieć nowy, zainspirowany nowymi podejściami teoretycznymi do kultury i szerszą – bo nie polską, lecz europejską – perspektywą społeczną. Innymi słowy, ten tom będzie zamknięciem i jednocześnie otwarciem na inne niż dotąd przez nas z lepszym lub gorszym sukcesem rekonstruowane koncepcje lokalności.

Będzie też skromną próbą „domykania” perspektywy socjologicznej w interpretowaniu struktur i dynamiki społeczności lokalnych, perspektywy wiele znaczącej w tradycji polskiej socjologii dawnej i obecnej i jednocześnie zwiastunem możliwości budowania interdyscyplinarnych programów badań społeczności lokalnych. Dlatego też tak wiele w tym tomie będzie analiz procesów modernizacyjnych zachodzących na poziomie mezo, wymiarów rozwoju społecznego na poziomie lokalnym i regionalnym, strategii stosowanych przez różne podmioty społeczne czy poszukiwań tradycji dla nowych kategoryzacji pojęciowych zjawisk lokalnych.

W tym trzecim tomie w centrum uwagi znajdują się różne formy i wymiary społecznej i kulturowej „nowości”, innowacyjności czy załączków przyszłości w jakichś strategiach działania podmiotów indywidualnych i zbiorowych. Równie ważne są tam próby odnalezienia właściwego języka tak opisu empirycznego, jak i analizy teoretycznej dla procesów i zjawisk, które „zapowiadają” radykalne przekształcenia społeczne (np. oddziaływania procesów migracyjnych) czy takie stany kultury regionalnej i narodowej do niedawna niszowe czy nieobecne, które dzięki nowym technologiom komunikacyjnym (Internet) rewolucyjnie zmieniają świadomość różnych typów jej uczestników.

Nie mniej istotne w tym tomie są próby uwzględniania coraz szerszych kontekstów społecznych i kulturowych (europejskich, globalnych) dla zrozumienia obecnych form życia lokalnego, takie dążenia, które z kontekstu europejskiego i globalnego czynią podstawowy czynnik strategiczny do wyjaśniania zarówno nowych zjawisk i procesów, jak i tych od dawna interweniujących w charakter głębokich przemian cywilizacyjnych i ustrojowych. Innymi słowy, w tym trzecim tomie „Oblicz lokalności” bohaterem będzie – tak jak w tomach poprzednich – Polska Lokalna, ale badana z perspektywy nowych zjawisk, nowych procesów, nowych podmiotów społecznych, nowych form „starych” procesów i zjawisk, i także interpretowana przy użyciu nowych kategorii pojęciowych czy podejść teoretycznych dotąd mniej obecnych w próbach teoretyzowania w *community studies*.

A zatem, w wielu artykułach i studiach pomieszczonych w tym tomie znajdzie się miejsce na nowe interpretacje zróżnicowań Polski Lokalnej, ostatnich zmian zachodzących w Polsce Lokalnej pod wpływem „otwarcia się” na Europę i jej struktury organizacyjne, a także nowe pro-

jekty teoretyczne badań nad lokalnością, w tym również i te zogniskowane na aterytorialnych koncepcjach lokalności.

Dlatego też w tym tomie – w odróżnieniu od poprzednich – znalazło się sporo miejsca na artykuły o nowych projektach ideologicznych i wizjach nowej aterytorialnej lokalności, na próby podsumowań korzyści i niedostatków terytorialnych koncepcji lokalności i regionalizmów i na stawianie pytań o to, co dalej w przyszłości z terytorialnymi koncepcjami, i o to, jak te „stare” zjawiska społeczne związane z terytorialnością ulegają presji innowacji kulturowych i cywilizacyjnych.

Co jeszcze istotnego – zapytajmy – dla charakteru trzeciego tomu „Oblicz lokalności” należy o nim powiedzieć, aby przybliżyć go czytelnikowi i zasugerować jego pewne osobliwości tematyczne i interpretacyjne? Byłoby dobrze przypomnieć, jaka była specyfika tomów poprzednich, ale i wskazać – i to jest najważniejsze – na wspólny mianownik zebranych w tomie tak różnych artykułów (różnią się one nie tylko stosunkiem do empirii i teorii, charakterem podstawowych kategorii wyjaśniających, wyborem obiektów badań, ale i proveniencją dyscyplinową autorów i ich inklinacjami badawczymi), a mianowicie na dominantę konstruowania i projektowania – zarówno w ujęciach teoretycznych, optykach badawczych, jak i wybranych tematach.

Autorzy w jeszcze większym stopniu niż w poprzednich tomach zwracają uwagę na wielość i różnorodność aktywności podmiotów społecznych (o różnym charakterze i występujących w różnych sytuacjach i zależnych od różnych kontekstów); ogniskują swoją uwagę na różnorodnych podmiotach działających i na sytuacjach społecznych i kulturowych, które tę aktywność stymulują i kontrolują.

Innymi słowy, Polska Lokalna to dla autorów tej książki Polska aktywnych społeczności lokalnych i ich podmiotów (bez względu na charakter i skuteczność tych aktywności), to Polska – trawestując trafne określenia Piotra Sztompki – „stawania się” lokalnego, „stawania się” regionalnego, a nie „stawania się” abstrakcyjnego, zgeneralizowanego – na poziomie społeczeństwa – państwa narodowego, czy społeczeństwa – państwa europejskiego. Koniecznie trzeba tu dodać, że dla większości autorów to „stawanie się” lokalne przybiera różne postaci i wymiary upodmiotowionych procesów modernizacyjnych; jeśli to „stawanie się” opiera się na tradycjach lokalnych i regionalnych – czy w sferze polityki, czy w sferze kultury – to są to tradycje wielce przetworzone, zaadaptowane do nowych bodźców kulturowych i cywilizacyjnych. Nie tyle interesują ich charakterystyki modernizacji społecznej, typy rozwoju regionalnego (zrównoważony czy może inny?), enumeracja czynników interweniujących w zmianę lokalną i regionalną czy efektywność struktur organizacyjnych, co przedstawianie spontanicznych czy zaplanowanych aktywności zróżnicowanych

pod wieloma istotnymi względami socjologicznymi podmiotów zbiorowych działających na poziomie lokalnym. W tych przedstawieniach chodzi o szczególną wierność wobec zamierzeń podmiotów działających, o dążenie do stworzenia czegoś w rodzaju dokumentacji aktywności lokalnej w jak najwyższym stopniu zgodnej z intencjami osób i instytucji działających.

Przede wszystkim jednak o specyfice tego tomu świadczą – dało to już o sobie znać w wyjątkowym respekcie badaczy wobec intencji i działań podmiotów indywidualnych i zbiorowych – właściwości metapo-dejścia teoretycznego. Mianowicie w tomie tym panuje duch „rozważnych konstruktywizmów”. Objawia się on szczególną atencją badaczy dla konstruowania lokalności (czy projektowania lokalności), dla poszukiwań jak najskuteczniejszych postaci tego konstruowania (problem wyboru jak najlepszej do tego celu siatki pojęciowej) czy wnikliwego zastanawiania się nad warunkami i czynnikami stymulującymi bądź ograniczającymi zdolności i umiejętności różnych podmiotów społecznych – indywidualnych i zbiorowych – do konstruowania w odniesieniu do życia lokalnego i regionalnego.

Dlatego też w tym tomie tak ważne są uogólnione lub bardzo konkretne próby konstruowania lokalności (np. w odniesieniu do społeczeństw postmigracyjnych czy w odniesieniu do procesów europeizacji, co przypadku współczesnej Polski można uznać za stare-nowe zjawiska), czy zastanawianie się nad kreowaniem nowych form polityki (np. antypolityki lokalnej, odmiennej i od polityki jednopartyjnej, i wielopartyjnej), czy rozważanie strategii adaptacyjnych ludzi i instytucji, czy – *last but not least* – interpretowanie dylematów podmiotowości: spontanicznej czy zorganizowanej (np. inżynierii społecznej zaprojektowanej dla określonej miejscowości czy regionu).

Najogólniej mówiąc, tym wspólnym mianownikiem dla obecnego tomu jest „rekonstruowanie lokalności” i „konstruowanie lokalności” (w tym także tej autentycznie innowacyjnej lokalności aterytorialnej) i to w jej najbardziej upodmiotowionej postaci, tak w odniesieniu do podejść teoretycznych, jak i „obiektów badań”. Również, dodajmy, o charakterze tego wspólnego mianownika, który – moim zdaniem – ogranicza naturalne skądinąd „rozwichrzenie” – w dziedzinie podejść i w dziedzinie tematów oraz metod – typowe dla książek zbiorowych, w jakimś stopniu decyduje szczególne połączenie dopiero co przedstawionych dwojakiego typu tendencji do konstruowania lokalności z koncepcjami socjologii zaangażowanej czy szerzej: nauk społecznych zaangażowanych z postulatami socjologii publicznej. Innymi słowy, autorzy na różne sposoby i z różnym skutkiem pokazują jak ważne jest dla nich współuczestnictwo w lokalnym życiu publicznym, jak znaczące dla ich sposobów badania lokalności są strategie komunikowania się z badanymi, jak bardzo – i to nie w sposób paternalistyczny – chcieliby reformować, a nawet rewolucjonizować Pol-

skę Lokalną początku XXI wieku. Ujawniają swoje zaangażowanie aksjologiczne w reformę demokratyczną Polski Lokalnej, i to taką, która z jednej strony akceptuje różne formy tradycji lokalnej i narodowej (np. tradycji samorządowej), twórczo ją modyfikując, z drugiej zaś wprowadzając do tej reformy zasadę pluralizmu społecznego i kulturowego, co ma szczególne znaczenie dla stosunku do imigrantów czy budowania wspólnot społecznych w społecznościach na pograniczach.

Specyfikę trzeciego, ostatniego tomu „Oblicz lokalności” widać – jak sądzę – znacznie lepiej, jeśli się wspomni o charakterze i zadaniach dwóch tomów poprzedzających. Tom drugi miał inną genealogię niż pierwszy. Ten pierwszy był znacznie bardziej empiryczny; był też bardziej teoretycznie zdyscyplinowany. Jedną z tego przyczyn było to, że powstał jako książka grantowa oparta na danych empirycznych zebranych w różnych regionach Polski w latach 1996–1999. Tom drugi nie ma takiego „grantowego” rodowodu. Pod tym względem zdecydowanie bliższy jest tomowi trzeciemu, gdyż powstał dzięki seminariom poświęconym społecznościom lokalnym i regionalnym w kontekście narodowym i globalnym. Jednakże w odróżnieniu od trzeciego tomu o jego charakterze zdecydowały debaty prowadzone w ramach grupy roboczej na poznańskim zjeździe Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (odbył się w roku 2004); także miał swoją specyfikę problemową. Tom drugi – w odróżnieniu od pierwszego i trzeciego – skoncentrowany był na problematyce granic i pogranicz w społecznościach lokalnych, a zwłaszcza mentalności ich członków.

W pierwszych „Obliczach lokalności” diagnozowano Polskę Lokalną z końca lat 90. XX wieku z punktu widzenia tradycji i pamięci indywidualnej i zbiorowej interpretowanych – głównie w języku socjologii szczegółowych i antropologii kulturowej – zwłaszcza przy uwzględnieniu różnorodnych koncepcji tożsamościowych, począwszy od koncepcji ideologii, a kończąc na praktykach codzienności. Rekonstruowano tam różne formy i funkcje tradycji lokalnych i regionalnych ze szczególnym odniesieniem do struktur władzy i kultur specyficznych dla pogranicz narodowych zamieszkiwanych przez stare i nowe mniejszości narodowe i etniczne.

Natomiast drugi tom „Oblicz lokalności”, choć stanowił jakąś formę kontynuacji tomu pierwszego, był zogniskowany nie tyle na przeszłości, na formach jej indywidualnego i zbiorowego przetwarzania, co na wielce rozszerzonej teraźniejszości polskiego społeczeństwa przełomu wieków, kiedy to zarówno w konsekwencji odzyskania suwerenności i transformacji ustrojowej (przekształcenia się zależnego społeczeństwa „jedności moralno-politycznej” w niezależne społeczeństwo terytorialnie i mentalnie zróżnicowane i podzielone) tak nowe społeczeństwo jako całość, jak i społeczności lokalne zostały „skazane” przez szerszy kontekst ideologiczny i polityczny na „spotkanie z różnicą i różnorodnością”.

Zatem drugi tom „Oblicz lokalności” koncentrował się na wielu teoretycznych rekonstrukcjach różnorodności i to nie tylko pod wpływem światowej fascynacji akademickiej i ideologicznej różnorodnością kultur, polityk i moralności. W tym tomie badacze – podobnie jak w następnym o różnych specjalizacjach badawczych – ujawniali strategie dyferencjacji społecznej i kulturowej zachodzące na poziomie lokalnym i regionalnym tak w centralnej Polsce, jak i w Polsce peryferyjnej. Pokazywali, jak różnica i różnorodność trafnie na ogół przedstawiana na poziomie narodowo-państwowym i ponadnarodowym (w tym kierunku szła ambicja teoretyczna wielu socjologów, antropologów i politologów) wyraża się w rzeczywistości lokalnej ujmowanej terytorialnie.

Warto przypomnieć, że terażniejsza „różnorodność lokalna” była tam przede wszystkim przedstawiana względnie autonomicznie, i to często na terenach pogranicza; rzadziej wskazywano na jej uwikłania w proces rozszczepiania społeczeństwa narodowego i kultury narodowej czy budowano porównania „różnicy lokalnej” z różnicami z poziomu narodowego i państwowego. Podobnie jak w tomie trzecim – który tu krótko prezentujemy – zwracano uwagę nie tylko na wielość i różnorodność „lokalnej kreatywności politycznej, społecznej i kulturowej”, ale na czynniki decydujące o odmiennościach lokalnych nie tylko warunkowanych tradycją historyczną.

Do jednej z najważniejszych odmienności trzeciego tomu „Oblicz lokalności” w porównaniu z dwoma poprzednimi należy to, że jego kontekst społeczny, kulturowy i cywilizacyjny zdecydowanie się rozszerzył, ale nie tylko, bo zmienił swoją rolę i funkcję wyjaśniającą: z biernego kontekstu społeczno-kulturowego III Rzeczypospolitej stał się zbiorem aktywnych kontekstów zależnych od siebie i nakładających się na siebie, czyli zbiorem złożonym z kontekstu narodowo-państwowego, ściśle powiązanego z kontekstem Unii Europejskiej (ale nie tylko, bo i z kontekstem paneuropejskim), i w mniejszym stopniu z kontekstem globalnego. Trzeci tom – w odróżnieniu od wcześniejszych – nie jest już polonocentryczny; składa się z wielu prób „radzenia sobie” z problemem ingerencji „integracji europejskiej” i „integracji globalnej” w strukturę i dynamikę określonych typów społeczności lokalnych: terytorialnych i aterytorialnych.

Innymi słowy, bohaterem artykułów z trzeciego tomu „Oblicz lokalności”, i to bez względu na to, do jakiego bloku tematycznego one należą (teoretycznego, ogólnodiagnostycznego, szczegółowo diagnostycznego czy zorientowanego na wychwytywanie najnowszych dylematów wirtualnej lokalności), jest społeczność lokalna (i jej aktorzy, i to bez względu na to, czy konkretna, czy uogólniona) interpretowana aktywistycznie (podmiotowo) – co już podkreślałam jako *differentia specifica* tomu trzeciego – i co jest szczególnie istotne – nie mniej aktywistycznie ujmowane procesy i zjawiska należące do kategorii: „integracja europejska” i „globalizacja społeczna i kulturowa”.

A zatem, w trzecim tomie nie chodzi już:

– po pierwsze – o badanie społeczności lokalnych w Polsce w „cieniu romantycznej tradycyjizacji” w tych zbiorowościach – a tej zasadzie, podkreślmy, podporządkowany był pierwszy tom;

– po drugie – o zajmowanie się społecznościami lokalnymi w Polsce w „cieniu integracji europejskiej” i w znacznie mniejszym stopniu w „cieniu globalizacji”, co charakteryzowało ducha tomu drugiego.

W tomie trzecim, którego najważniejsze idee próbuję tu przedstawić, chodzi o przekształcenie tych „cieni” w aktywne formy społeczne i kulturowe; nie tylko nie mniej strategiczne dla analiz określonej lokalności niż czynnik narodo-państwowy (pasywny lub aktywnie ujmowany), z czynnikiem narodo-państwowym intensywnie i na różne sposoby powiązane, a nawet – rzecz można – splątane.

Dlatego też – warto jeszcze pamiętać, że materiały empiryczne do tomu trzeciego w większości wywodzą się z badań terenowych prowadzonych po 2004 roku, już po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, a nie z czasów akcesji – analizy i studia charakterystyczne dla tomu trzeciego mogą zaciekać z jednej strony czytelników bardziej zainteresowanych miejscem Polski w Europie i świecie, z drugiej zaś – interpretacją przemian społeczeństwa polskiego w kategoriach „nowoczesności” i „ponowoczesności”, „multikulturalizmu” czy „demokracji”, „polityki” i „antypolityki”, „społeczeństwa informacyjnego” i „społeczeństwa sieciowego”.

Ponadto mogą też zainteresować teoretyków, rzeczników podejścia konstruktywistycznego w naukach społecznych i humanistycznych, albowiem wiele artykułów dostarcza różnego typu ciekawe dane dla uzasadnienia ich koncepcji teoretycznych. Innymi słowy, „konstruowanie lokalności” jest w tym tomie próbą przewyciężenia granic oddzielających „community studies” od teorii kultury czy teorii działań społecznych, a także pokazaniem – co może w przyszłości nie okazać się zasadne – że przyszłość badań nad lokalnością należy bardziej do zwolenników „konstruowania lokalności” aniżeli do ich radykalnych przeciwników.

Jest też – moim zdaniem – jakimś świadectwem dążeń wielu badaczy do budowania jeśli nie profecji, to optymistycznych wizji lokalności (i terytorialnej, i aterytorialnej) w dalszej przyszłości, nie tak jak wiele rekonstrukcji aksjologicznych i instytucjonalnych rozszerzonej teraźniejszości Polski skażonych lękiem mniejszych i większych grup społecznych, w tym społeczności lokalnych, przed spotkaniem z „innym”, rozumianym w kategoriach narodowych, religijnych czy cywilizacyjnych.

\*

Do tego ostatniego tomu „Oblicz lokalności” zaprosiłam – tak, jak do poprzednich – uczestników seminariów: badaczy z różnych ośrod-

ków akademickich Polski, uprawiających różne dyscypliny nauk humanistycznych i społecznych, a także ekspertów i działaczy społecznych praktykujących na co dzień socjologię publiczną. Również autorami są badacze spoza kręgu uczestników seminarium, których łączyło z uczestnikami przekonanie o ważności systematycznego monitorowania zmian w Polsce Lokalnej i pragnienie znalezienia języka teoretycznego i stylu badań empirycznych jak najlepiej odpowiadającego złożoności rzeczywistości lokalnej. Warto wziąć pod uwagę, że wśród autorów znaleźli się teoretycy, zainteresowani budowaniem kategorii teoretycznych i całościowych perspektyw teoretycznych oraz badacze terenowi – młodzi bądź doświadczeni – pochłonięci rekonstrukcjami konkretów. Należy też pamiętać, że wśród autorów są nie tylko socjologowie pracujący w obrębie różnych specjalizacji, ale i antropologowie, etnografowie i politologowie, którzy – co można zauważyć w ich artykułach – hołdują różnym szkołom teoretycznym i metodologicznym.

Chciałabym dodać, że także i ten tom nie jest pokłosiem jednej konferencji czy kilku kolejnych seminariów; powstał – mam nadzieję, że będzie można ów zamiar dostrzec w czasie lektury – ze wspólnego projektu myślenia różnych badaczy o najważniejszych formach i przemianach Polski Lokalnej, z projektu, który próbujemy na wspomnianych już seminariach z lepszym lub gorszym skutkiem tworzyć od wielu lat.

W tym wprowadzeniu czytelnicy nie znajdą ogólnego przedstawienia pięciu bloków tematycznych; nie znajdą też streszczeń artykułów na te bloki się składających. Wynika to z niechęci redaktorki tego tomu – jak i dwóch poprzednich – „Oblicz lokalności” do narzucania czytelnikom własnych interpretacji poszczególnych artykułów; jej pragnieniem jest co najwyżej zaferowanie jej wizji tomu i zasugerowanie pewnego porządku czytania przez zaprojektowany podział na bloki tematyczne.

Pytania: „co dalej” z badaniami lokalnymi w Polsce, a także pytanie, jakich inspiracji teoretycznych należy szukać oraz co i jak należy badać, również pytanie, „jaka jest przyszłość „Polski Lokalnej” – optymistyczna czy pesymistyczna, chciałabym – tak jak mam nadzieję i wszyscy pozostali autorzy tego tomu – pozostawić otwartymi; uczynić je przedmiotem debat akademickich i publicznych.

Dziękuję Wydawnictwu IFIS PAN, a zwłaszcza pani redaktor Elżbiecie Morawskiej, która przez kilka lat trudziła się przygotowywaniem kolejnych tomów „Oblicz lokalności”, kompetentnie współpracowała z autorami i redaktorką wszystkich tomów.

Joanna Kurczewska